



Warszawa, 29-01-2024 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

V.511.345.2016.KB

Pan Andrzej Domański

Minister Finansów

via ePUAP

Wielce Szanowny Panie Ministrze !

Pragnę zwrócić uwagę na zgłaszane od dłuższego czasu problemy związane z ustalaniem właściwego terminu na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości przez członków zarządu spółek kapitałowych chcących się uwolnić od odpowiedzialności za zobowiązania spółki oraz na negatywne prawnopodatkowe konsekwencje nieprecyzyjności tego pojęcia dla tej kategorii osób.

Istotą postępowania w przedmiocie odpowiedzialności członka zarządu spółek kapitałowych jest badanie przesłanek pozytywnych i negatywnych mających znaczenie dla określenia istnienia odpowiedzialności konkretnego członka zarządu. Przesłanki ich solidarnej odpowiedzialności określa art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2383, dalej: „Ordynacja podatkowa”).

Stosownie do tego przepisu, za zaległości podatkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, prostej spółki akcyjnej, prostej spółki akcyjnej w organizacji, spółki akcyjnej lub spółki akcyjnej w organizacji odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a członek zarządu nie wykazał, że:

- we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym czasie zostało otwarte postępowanie restrukturyzacyjne w rozumieniu ustawy z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. z 2022 r. poz. 2309) albo zatwierdzono układ w postępowaniu o zatwierdzenie układu, o którym mowa w ustawie z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne, albo;
- niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez jego winy;
- nie wskazuje mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części.

Na wstępie należy zauważyć, że odpowiedzialność osób trzecich (w tym członków zarządów spółek kapitałowych) za zaległości podatkowe pierwotnego dłużnika (spółki) została wprowadzona w interesie wierzyciela podatkowego i ułatwienia zaspokojenia roszczeń zagrożonych niewypłacalnością tego dłużnika. Odpowiedzialność ta ma jednak charakter akcesoryjny, następczy, gwarancyjny i subsydiarny. Nie może ona powstać bez uprzedniego powstania obowiązku wobec dłużnika. Jednak osoba trzecia (członek zarządu) nie ma możliwości kwestionowania ustaleń dokonanych przez organ podatkowy na podstawie których określono wysokość zobowiązania podatkowego dłużnika (spółki).

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zauważył, że instytucja odpowiedzialności osób trzecich ma charakter wyjątkowy, wynikający z faktu, że odpowiedzialność ta jest instytucją prawną wiążącą skutki istnienia zobowiązania podatkowego z podmiotem innym niż podatnik. Osoby trzecie ponoszą więc odpowiedzialność za cudzy dług, a orzeczenie o odpowiedzialności osób trzecich nie uwalnia dłużnika (podatnika) od odpowiedzialności. Odpowiedzialność tej osoby ma zatem charakter posiłkowy (subsydiarny) i występuje dopiero w dalszej kolejności (wyrok z dnia 27 czerwca 2007 r., sygn. III SA/Wa 275/07).

Jedną z przesłanek wyłączających odpowiedzialność członka zarządu jest wykazanie, że osoba ta złożyła we właściwym czasie wniosek o upadłość – stosownie do art. 116 § 1 pkt 1 lit. a Ordynacji podatkowej.

W przepisach prawa podatkowego brak jest jednak wyjaśnienia pojęcia „czasu właściwego” na zgłoszenie wniosku o upadłość – co rodzi istotne problemy praktyczne dla członków zarządu, organów stosujących prawo, w tym także sądów administracyjnych orzekających w sprawach solidarnej odpowiedzialności członków zarządu.

Opierając się jedynie na przepisach Ordynacji podatkowej, trudno byłoby jednoznacznie ustalić, czy w konkretnej sprawie wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony we właściwym czasie, a więc czy zaistniała jedna z przesłanek egzoneracyjnych.

Zwrócił już na to uwagę Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach w wyroku z dnia 2 grudnia 2007 r. (sygn. I SA/GI 708/07), stwierdzając, że odniesienie się wyłącznie do treści art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej nie pozwala uzyskać odpowiedzi na pytanie, co oznacza użyty w nim zwrot „we właściwym czasie”.

W konsekwencji, organy podatkowe, starając się ustalić treść normy prawnej wynikającej z przepisu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, stosują wykładnię systemową zewnętrzną poprzez odwołanie się do przepisów prawa upadłościowego określających przesłanki wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości.

W wyroku z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. II FSK 3063/13, Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że "współstosowanie" z art. 116 § 1 ust. 1 lit.

a) Ordynacji podatkowej oraz odpowiednich przepisów prawa upadłościowego jest niezbędne i uzasadnione, ponieważ przepis ten nie definiuje i nie wyjaśnia pojęcia: „zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości” - zagadnienie to jest natomiast całościowo uregulowane w prawie upadłościowym, tak więc bez odwołania się do niego zastosowanie przepisu prawa podatkowego nie byłoby możliwe.

Judykatura dostrzegła zatem konieczność zdefiniowania „czasu właściwego”, odnosząc się do regulacji zawartych w prawie upadłościowym, jednakże wykładnia tego pojęcia była i jest niejednolita.

Zgodnie z treścią art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (Dz. U. z 2022 r., poz. 1520, dalej: "P.u."), upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Stosownie natomiast do art. 11 ust. 1 i 2 tej ustawy, dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Dłużnika będącego osobą prawną uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące. W myśl art. 21 ust. 1 P.u.,

zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości powinno nastąpić nie później niż w terminie trzydziestu dni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, a ta zachodzi gdy dłużnik nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań w rozumieniu art. 11 P.u.

Co istotne, nowelizacja przepisów z 2015 r.¹ wydłużyła termin na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości – wobec poprzednio obowiązujących 14 dni wynosi on obecnie 30 dni i jest liczony od chwili powstania stanu niewypłacalności. Jak wynika z uzasadnienia ustawy zmieniającej, ustawodawca zauważył, że pierwotnie obowiązujący 2-tygodniowy termin był zdecydowanie za krótki – na tyle, że w praktyce nie zdarzały się wnioski złożone w terminie. Nie zawsze bowiem było możliwe ustalenie, czy zachodzi stan omawianej niewypłacalności z dnia na dzień. Dokonana zmiana miała zatem na celu „urealnienie obowiązku dłużnika złożenia wniosku”.

Z powołanych wyżej przepisów P.u. wynika zatem, że jeżeli nie istniały przesłanki do ogłoszenia upadłości, nie można stronie przypisać winy w niezgłoszeniu takiego wniosku. Obowiązkiem organów podatkowych, a następnie sądów administracyjnych, jest zatem zbadanie, czy w konkretnej sprawie były podstawy do zgłaszania tego wniosku, a więc czy zaistniały określone w ustawie przesłanki. Przeniesienie odpowiedzialności podatkowej na członków zarządu spółki jest wyjątkowym instrumentem prawnym o charakterze ingerencyjnym w majątek podmiotu trzeciego – innego niż podatnik – wymusza to zatem rzetelne i obiektywne zbadanie przesłanek warunkujących możliwość orzeczenia o odpowiedzialności członków zarządu jako osób trzecich za zobowiązania spółki – a więc instytucja ta powinna być stosowana z uwzględnieniem zasady proporcjonalności².

Analiza orzecznictwa sądowo-administracyjnego dotycząca przesłanek odpowiedzialności członka zarządu za zobowiązania spółki prowadzi do wniosku, że

¹ Art. 21 ust. 1 Ordynacji podatkowej zmieniony przez art. 428 pkt 15 lit. a ustawy z dnia 15 maja 2015 r. (Dz.U.2015.978) zmieniającej nin. ustawę z dniem 1 stycznia 2016 r.

² Por. wyrok NSA z dnia 14 maja 2015 r., sygn. II FSK 1190/13 oraz D. Gibasiewicz, Odpowiedzialność członka zarządu spółki kapitałowej za jej zaległości podatkowe w kontekście zasady zaufania do organów podatkowych, *Kwartalnik Prawa Podatkowego*, numer 4, 2022

przy ocenie niewypłacalności podatnika i ustalenia czasu właściwego na zgłoszenie wniosku o upadłość pojawiają się wątpliwości interpretacyjne.

W wyroku z dnia 25 czerwca 2014 r., sygn. II FSK 1743/12, Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że „obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości powstaje już w momencie niezapłacenia jednego czy kilku długów, ale uznanie dłużnika za niewypłacalnego winno mieć charakter trwały i dotyczyć przeważającej części zobowiązań.” Natomiast w wyroku z dnia 21 stycznia 2022 r., sygn. III SA/Wa 1879/20, WSA w Warszawie orzekł, że „podstawą ogłoszenia upadłości jest trwałe zaprzestanie płacenia zobowiązań, a nie brak zapłaty jednego zobowiązania. Stan niewypłacalności powstaje z chwilą nieuregulowania w terminie określonym ustawą lub umową drugiego z kolei zobowiązania”. Z kolei w wyroku NSA z dnia 20 lipca 2021 r. stwierdzono, że „właściwy czas na wnioskowanie o upadłość należało powiązać z istnieniem zaległości za trzy kolejne okresy rozliczeniowe, co przybierało już charakteru trwałości” (sygn. III FSK 3637/21).

Jednakże, zgodnie z poglądem przedstawionym przez NSA w wyroku z dnia 20 grudnia 2022 r. (sygn. III FSK 975/22) – nie należy automatycznie przenosić terminu „czasu właściwego do zgłoszenia wniosku” z ustawy – Prawo upadłościowe, lecz w odniesieniu do okoliczności danej sprawy ustalić „właściwy czas” do zgłoszenia wniosku w konkretnym przypadku. Nie jest przy tym wykluczone skorzystanie w zakresie daty wystąpienia stanu niewypłacalności z opinii biegłego (wyrok NSA z dnia 17 listopada 2022 r., sygn. III FSK 1721/21).

NSA podniósł, że prawidłowe zdefiniowanie właściwego czasu na zgłoszenie upadłości wymagać będzie każdorazowo poczynienia ustaleń na podstawie całokształtu okoliczności badanego przypadku. Stwierdził m.in., że istotne może być tutaj ustalenie na bazie wyczerpującego materiału dowodowego, w jakim czasie działający z należytą starannością członek zarządu spółki kapitałowej mógł przyjąć, że w danych warunkach spełnione zostają przesłanki uzasadniające podjęcie działań zapobiegających upadłości lub przemawiające za ogłoszeniem upadłości. Sąd ten podniósł, że wielorakie, często bardzo złożone i wielopłaszczyznowe uwarunkowania, w jakich funkcjonują spółki, będą miały wpływ na określenie właściwego czasu dla zgłoszenia wniosku o upadłość. W przypadku dużych przedsiębiorstw prowadzących wielokierunkową działalność, często rozproszoną organizacyjnie, posiadających złożoną strukturę własnościową oraz osiągających przychody z różnych źródeł moment, w którym zarząd mógł uzyskać informacje o stanie finansów i wypłacalności,

będzie inny niż w przypadku mniejszych spółek prowadzących jeden rodzaj działalności, umożliwiającą stałe i bez większych trudności diagnozowanie jej sytuacji finansowej.

Inną przesłanką, którą sądy administracyjne biorą pod uwagę przy określeniu „czasu właściwego na zgłoszenie wniosku o upadłość” jest ustalenie, czy ujawniony majątek dłużnika pozwala na zaspokojenie wierzycieli w postępowaniu upadłościowym. Jeśli majątek jest wystarczający, organy podatkowe przyjmują, że zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej nie było spóźnione w rozumieniu art. 116 § 1 pkt 1 lit. a Ordynacji podatkowej (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 25 stycznia 2017 r. sygn. III SA/Po 501/16).

Jak wskazał natomiast NSA – brak „choćby częściowego” zaspokojenia wierzycieli w toku postępowania upadłościowego, ze względu na oddalenie wniosku o upadłość na podstawie art. 13 ust. 1-2 P.u., oznaczać będzie, że wniosek o upadłość nie został złożony w czasie właściwym w rozumieniu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono natomiast pogląd, że dokonując oceny, czy zgłoszenie wniosku o upadłość nastąpiło w czasie właściwym, należy uznać, że powinno to nastąpić w takim momencie, by zapewnić ochronę zagrożonych interesów wszystkich wierzycieli (wyrok SN z dnia 9 lipca 2009 r., sygn. II UK 374/08). Z tego też powodu okoliczność, że sąd powszechny prawomocnie oddalił powództwo o zasądzenie odszkodowania od członków zarządu sp. z o.o., uznając, że złożyli wniosek o upadłość w czasie właściwym, nie zawsze może mieć przesądzające znaczenie dla odpowiedzialności podatkowej tych członków zarządu. Kwestią istotną będzie bowiem to, jaki stan faktyczny przyjął za podstawę wyrokowania sąd powszechny, a jaki za podstawę orzekania organ podatkowy (zob. wyrok NSA z dnia 8 kwietnia 2009 r., sygn. II FSK 132/09; wyrok NSA z dnia 10 grudnia 2010 r., sygn. II FSK 1221/09).

Wydaje się jednak, że nie w każdym stanie faktycznym niezaspokojenie wierzycieli chociażby „w części” będzie oznaczać, że wniosek o upadłość nie został złożony we właściwym czasie. Podobnie złożenie wniosku o upadłość w ustawowym terminie nie zawsze prowadzić musi do ogłoszenia upadłości. Dotyczy to na przykład sytuacji, gdy nawet bardzo niewielkie długi pieniężne, które nie są na bieżąco regulowane przez podmiot mający aktywa o ogromnej wartości są kwalifikowane jako stan niewypłacalności tego podmiotu i nakazują złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. W praktyce bowiem, szczególnie w zakresie funkcjonowania spółek kapitałowych, występują zróżnicowane majątkowe uwarunkowania, które rzutują na

późniejsze zachowania członka zarządu w zakresie złożenia bądź niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

W doktrynie powszechnie zwraca się również uwagę na to, że rygorystyczna interpretacja pojęcia "niewypłacalności" użytego w przepisie art. 11 P.u., w obecnej rzeczywistości gospodarczej, w której to znaczna część przedsiębiorców, ze względu na panujące w gospodarce problemy płatnicze, nie wykonuje swoich wszystkich zobowiązań w terminach ich wymagalności, nie jest wskazana, a często może być nawet szkodliwa. Chodzi bowiem o to, że ogłoszenie upadłości przedsiębiorcy w razie krótkotrwałego jedynie wstrzymania płacenia przez niego długów, mogłoby narazić na szkodę nie tylko samego przedsiębiorcę, lecz także jego wierzycieli, ponieważ zostaliby oni niejednokrotnie pozbawieni możliwości zaspokojenia się z dochodów uzyskiwanych przez dłużnika z dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa³. Bezrefleksyjna ocena jedynie zapisów księgowych firmy jest niewystarczająca dla dokonania rzetelnej oceny zaistnienia stanu niewypłacalności podmiotu gospodarczego. Wskazuje się bowiem, że ocena wypłacalności nie może ograniczać się do analizy między aktywami obrotowymi, a zobowiązaniami bieżącymi, ale powinna uwzględniać relację zadłużenia do rynkowej wartości składników majątku przedsiębiorstwa, jego strukturę i możliwości generowania gotówki w przyszłości⁴.

Abstrahując od materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki, przedstawiciele doktryny zwracają także uwagę na istotne wątpliwości dotyczące prawidłowości prowadzonych postępowań w tym zakresie. Formułowane są opinie, że organy podatkowe przygotowują z „chirurgiczną precyzją” pułapkę na członków zarządu spółek kapitałowych poprzez wszczynanie postępowań przeciwko spółkom po wielu latach od dnia wymagalności zobowiązań i bardzo często już w okresach, w których poprzedni członkowie zarządu nie są członkami tego organu i nie mają żadnej możliwości podjęcia obrony jako reprezentanci spółki przed wydaniem niekorzystnej decyzji określającej. Następnie – na podstawie decyzji

³ dr D. Zienkiewicz, J. Minkus, A. Świderek, Prawo upadłościowe i naprawcze, Komentarz, 2006; S. Gurgul Prawo upadłościowe i naprawcze, Komentarz, 2011

⁴ E. Mioduchowska-Jaroszewicz, Metody i kierunki analizy wypłacalności przedsiębiorstwa, Szczecin, 2005, str. 25

wydanej przeciwko spółce – wydawana jest decyzja o odpowiedzialności członków zarządu spółki za jej zaległości podatkowe⁵.

W skargach do Biura RPO zobowiązani podnoszą zarzuty dotyczące różnicowania sytuacji członka zarządu zgłaszającego spóźniony wniosek o upadłość i tego, który złożenia takiego wniosku w ogóle poniechał. Tym samym, w ocenie wnioskodawców, bez żadnych racjonalnych powodów wprowadzony został swojego rodzaju przywilej w postaci szerszej możliwości obrony przed subsydiarną odpowiedzialnością za zobowiązania podatkowe na podstawie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej dla podmiotów z tej samej kategorii, a mianowicie członków zarządu, którzy nie zgłosili wniosku o ogłoszenie upadłości w „czasie właściwym”. W ich przekonaniu - uwzględniając konstytucyjną zasadę równości wobec prawa bezspornym jest, iż członkowie zarządu, którzy zaniechali zainicjowania postępowania upadłościowego w terminie powinni posiadać takie same instrumenty obrony przed odpowiedzialnością, ze wskazaniem nawet na przyjęcie rozwiązań prawnych promujących postawę członka zarządu, który ostatecznie złożył przedmiotowy wniosek wobec tego, który spoczywającego na nim obowiązku w ogóle nie zrealizował.

Powyższe wskazuje, że użyte przez ustawodawcę pojęcie „czasu właściwego na zgłoszenie upadłości” budzi duże problemy interpretacyjne i komplikuje właściwe stosowanie instrumentarium odpowiedzialności członka zarządu za zawinione niezłożenie wniosku o upadłość. Uzasadnione wydają się zatem wątpliwości, czy przepis art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej zawierający to nieprecyzyjne sformułowanie wypełnia zasadę szczególnej określoności przepisów prawa daninowego i czy zapewnia adresatom norm pewność co do tego, że w konkretnym przypadku „czas właściwy” na zgłoszenie wniosku o upadłość już występuje, czy też nie.

Odwołując się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 15 lutego 2023 r. (sygn. SK 71/20), należy również zadać pytanie – czy rozstrzygnięcie tych wątpliwości na podstawie reguł egzegezy tekstu prawnego przyjętych w kulturze prawnej, a w szczególności w orzecznictwie sądów administracyjnych pozwala na wyeliminowanie pojawiających się rozbieżności w rozumieniu tego pojęcia bez konieczności podejmowania przez organ władzy publicznej decyzji w istocie arbitralnych.

⁵ D. Gibasiewicz, Odpowiedzialność członka zarządu spółki kapitałowej za jej zaległości podatkowe w kontekście zasady zaufania do organów podatkowych, Kwartalnik Prawa Podatkowego, numer 4, 2022

Oczywiście ostateczna odpowiedź w tym zakresie należy do Trybunału Konstytucyjnego, jednakże zasadnym wydaje się zasygnalizowanie tych wątpliwości wynikających z wielu skarg byłych członków zarządu wpływających do Biura RPO. W odczuciu wnioskodawców wskazane uregulowania stanowią swoistą pułapkę podatkową, która umożliwi organom podatkowym przerzucanie odpowiedzialności za zobowiązania spółek na ich członków.

Istotnym problemem jest również to, czy sądy administracyjne dokonując wykładni omawianego pojęcia, nie dokonują swoistego „poprawiania” ustawodawcy oraz kreowania jakiegoś alternatywnego, również względem prawa upadłościowego terminu na złożenie wniosku o upadłość – co w praktyce oznaczałoby dokonywanie wykładni prawotwórczej. **W tym miejscu należy zaznaczyć, że w orzecznictwie sądowym sformułowano wobec prawa podatkowego tezę o konieczności preferowania w jego interpretacji pewności prawa i jego bezpieczeństwa oraz trzymania się litery prawa (por. wyrok NSA z dnia 1 marca 2000 r. sygn. SA/Wr 2915/98). Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 czerwca 2003 r., sygn. FPS 2/03 potwierdził, że zakaz wykładni prawotwórczej, to jedna z podstawowych dyrektyw wykładni przepisów prawa (por. uchwała całej Izby Sądu Najwyższego z 14 października 2004 r. w sprawie III CZP 37/04).**

Używanie zwrotów niedookreślonych dynamizuje prawo, także prawo podatkowe bo umożliwia ich zrelatywizowanie do aktualnego kontekstu społecznego, gospodarczego, ekonomicznego⁶. Jednakże procedura tworzenia prawa podatkowego jako prawa autonomicznego powinna ściśle realizować zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, a zatem wprowadzanie unormowań „otwartych” musi odbywać się w sposób ostrożny. Szczególnie bowiem w przypadku klauzul generalnych i zwrotów niedookreślonych istnieje niebezpieczeństwo

⁶ A. Choduń, A. Gomułowicz, A. P. Skoczylas, WSTĘP [w:] A. Choduń, A. Gomułowicz, A. P. Skoczylas, Klauzule generalne i zwroty niedookreślone w prawie podatkowym i administracyjnym, Warszawa 2013, s. 24.

petryfikacji znaczeń poszczególnych pojęć, co skutkuje przejęciem przez sądownictwo administracyjne roli prawodawcy⁷.

Rodzą się zatem wątpliwości, czy zakres swobody interpretatora w określaniu desygnatu pojęcia „czas właściwy” na zgłoszenie wniosku o upadłość nie jest za szeroki a przez to, czy przepis art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej zawierający to pojęcie spełnia standardy konstytucyjne dostatecznej określoności i pewności prawa, która jest wywodzona z art. 2 Konstytucji RP, a w odczuciu wnioskodawców zwracających się do Biura RPO również zasadę równości zawartą w art. 32 Konstytucji RP.

Z tego względu należy powziąć wątpliwość, czy obecny kształt przywołanej regulacji nie prowadzi do osłabienia pozycji prawnej członków zarządu oraz czy nie utrudnia ochrony ich praw majątkowych.

Ze względu na powyższe, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1058), przedstawiam powyższe uwagi oraz zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w przedstawionej sprawie. Proszę również o poinformowanie, czy resort finansów dostrzega konieczność podjęcia prac legislacyjnych i doprecyzowanie pojęcia „czasu właściwego” na zgłoszenie wniosku o upadłość.

Z poważaniem

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/

⁷ ibidem